

Mesajah, Ludzie pro

Ja jestem taki sam jak Ty, mam takie same marzenia i takie same mam sny,
Tak samo ciesze się i tak samo lecą mi łzy, posłuchaj mówię Ci
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.
I pewnie myślisz że ja gadke wale tanią
By przypodobac sie grubasom z kasą piękny paniom
I pewnie myślisz, że ja na tym czerpie niezłe siano,
Ale ja nie wiem, czy będę miał co jeść jutro rano,
Bo w moim życiu, jak w Twoim nic nie jest pięknie ładnie,
Jeszcze czegoś nie zrobisz, już tego Ciebie ktoś okradnie
Doceniaj to co masz, te piękne chwile łapie,
Pamiętaj zamiast wrogów lepiej mieć dusze bratnie joł
Więc czemu życzysz mi źle, a na ulicy ciągle mówisz mi 'cześć'
Spróbuj zrozumieć jakie moja słowa niosa tu treść
Nie pragne niczego prócz tego, aby spokojnie swoje życie wieść
Ale dla Ciebie to reggae to ciągle plaża słońce palmy wczasy
Dla mnie to sposób na życie aby godnie przeżyć ciężkie czasy
Nie robie tego dlatego by mieć status gwiazdy,
Ja robie to z miłości do muzyki, nie dla kasy
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.
Ja nie jestem niewiadam kim i z niewiadam kim nie spotykam sie nocą
Nie robie niewiadam czego i nie robie niewiadam po co
Nie mówię niewiadam o czym lecz fałszywe plotki błędą,
Że jestem narkomańską mordą i jeżdżę złotą karocą
Ja jestem zwykłym człowiekiem przychodzę Ci z pomocą
To słowo łączone z dźwiękiem niezawścią, przemocą
Żyj swoim życiem, nie innych bo inaczej nie ma po co
Sam chyba nie lubisz jak inni Ci w życiu macą,
A Ty z braku ochoty na cokolwiek przeciez to Ty
A tu nie chodzi o to, że od ludzi ważniejsze sa banknoty
Ja wszystkie kłopoty zawijam powoli w maskoty
Fałszywi przyjaciele zgasną jak knoty bo
Bo są w naszym życiu sprawy ważniejsze od pieniędzy i ważniejsze od sławy
Bo są w naszym życiu ludzie z których powinniśmy cieszyć sie w każdej życia sekundzie
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.
Już z nim nie pogadasz, widzieliśmy go w telewizji ma z dwa teledyski
Nie dzwonimy do niego bo powie, że jest w wizji
Pewnie ma niezłe schizy, chłopak zapomniał o nas
Liczy już tylko zyski, kariera zabrała go nam,
O pewnie myślicie, grubo sie mylicie
My po prostu robimy to co kochamy nad życie
Nie zadzwoniłeś, więc nie wiesz, a szkoda
Plotke sobie puściłeś a następny ją podał
A jak było na prawdę tego się już nie dowiesz
Dam Ci radę zastanów sie zanim cokolwiek powiesz!
Bądź prawdziwy docen prostote bo życie to nie fotel na którym siedzisz z pilotem.x4